Nazwisko KARASIŃSKI

Imiona Tadeusz M. Pseudonim .....

Z domu .....

Data urodzenia 11.06.1911 Miejscowość, kraj Leżajsk

Data śmierci 16.02.1994 Miejscowość, kraj Lowell, Ma.

Lat życia .....

Adres cmentarza .....

.....

Źródła: „Weteran", nr 868 (marzec 1994)

.....

.....

Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego Biblioteka Polska POSK w Londynie.

Zawód ..... Tytuły naukowe .....

Rodzaj wojska ..... Stopień wojskowy .....

Odznaczenia .....

.....

.....

ŚP. TADEUSZ M. KARASIŃSKI

Dnia 16 lutego 1994 r. w godzinach rannych zmarł w szpitalu św. Jana w Lowell, Ma., po krótkich cierpieniach, nasz kolega śp. Tadeusz M. Karasiński.

Urodził się 11 czerwca 1911 r. w Leżajsku jako syn Władysława i Franciszki, z d. Kuryłowicz, Karasińskich. Po ukończeniu gimnazjum w Leżajsku, ukończył też podchorążówkę w Jarosławiu. Studia na Politechnice we Lwowie rozpoczął po odbyciu czynnej służby wojskowej. 1 stycznia 1937 r. mianowany został podporucznikiem WP.

Brał czynny udział w kampanii wrześniowej i dostał się do niewoli niemieckiej, do obozu Murnau, gdzie przebywał aż do zakończenia wojny. Po uwolnieniu z niewoli wstąpił ochotniczo do Polskich Kompanii Wartowniczych przy Armii Amerykańskiej, które obsługiwały obozy z polskimi rodzinami. Tu właśnie poznał panią Barbarę Jaroszyńską, uczestniczkę powstania warszawskiego, swą przyszłą żonę.

Do Stanów Zjednoczonych przyjechał w 1948 r., do swych krewnych w Lowell, Ma. W 1952 r. poślubił p. Barbarę Jaroszyńską.

Weteran Nr. 868
Marzec 1994 r.

Wychowali syna Antoniego, który ukończył studia w Business Administration w Lowell Technical Institute.

W Placówce 29 SWAP, do której wstąpił w 1950 r., wyróżniał się inicjatywą, pracowitością, koleżeństwem i gotowością niesienia pomocy tym, którzy jej potrzebowali. W ciągu wielu lat ofiarnej pracy w Placówce piastował urzędy: komendanta, wicekomendanta, skarbnika i sekretarza protokołowego. Na kartach historii Placówki zmarły zapisał się chwalebnie.

Kochający i troskliwy mąż i ojciec wiódł życie zgodnie z zasadami Kościoła katolickiego. W pracy zawodowej, jako inżynier w Pellon Corp., zyskał sobie pełny szacunek.

Był też członkiem Stowarzyszenia Domu Polskiego w Lowell, Polskiego Klubu Politycznego im. K. Pułaskiego, Związku Narodowego Polskiego oraz Kongresu Polonii Amerykańskiej. Zawsze czynny w pracach różnych komitetów i w uroczystościach, był powszechnie znany i szanowany. Żył w myśl hasła: Bóg - Honor - Ojczyzna.

W dniu 18 lutego zwłoki zmarłego kolegi spoczywały w trumnie okrytej polską flagą i otoczonej wieńcami złożonymi przez organizacje i przyjaciół w Dracut Funeral Home. W imieniu Placówki i własnym pożegnał zmarłego kol. Stanisław Szymczak, podkreślając jego duży wkład w życie Placówki i Polonii, a równocześnie składając mu podziękowanie za pracę na polskiej niwie narodowej.

Następnego dnia w kościele Świętej Trójcy o godz. 10 rano nabożeństwo żałobne odprawili ks. Stanisław Kempaz z Lowell, Ma. i ks. Andrzej Grelak z Lynn, Ma. Po mszy św. w kaplicy pogrzebowej ostatnie modlitwy po polsku i po angielsku odmówił ks. A. Grelak.

Wręczając flagę z trumny synowi zmarłego, Antoniemu, kolega Tadeusz Rurak złożył jemu oraz żonie serdeczne wyrazy współczucia podkreślając, że śp. T.M. Karasiński był gorącym patriotą polskim, wzorowym i prawym obywatelem amerykańskim.

Na zakończenie, oddając cześć zmarłemu koledze, kol. T. Rurak powiedział: "May you rest in peace and may Your soul on the way to heaven stop for a visit at Your beloved Motherland and Your Home-town Leżajsk".

Cześć Jego pamięci!

Tadeusz Rurak
— sekr. prot. Plac. 29